

W Północnej Polsce i we Wschodnich Niemczech można spotkać wyjątkowy przykład powiązania *sacrum z profanum*. Są to gotyckie kościoły, w ściany których średniowieczni budowniczowie wmurowali kamienie młyńskie. To mniej więcej taka sytuacja, jakby w mury współczesnej świątyni wmurowano i wyeksponowano fragment silnika hybrydowego. Jakie uwarunkowania legły u podstaw takiej specyficznej estetyki i tego typu manifestacji własnych wierzeń? Czy przetrwały one do naszych czasów w legendach, wierzeniach i przesądach lokalnych społeczności?

Skąły z których wykonano kamienie młyńskie są w przeważającej większości zupełnie odmienne od gładów narzutowych, naturalnie występujących na tym obszarze. Skąd zatem, kiedy i w jaki sposób je tu przywieziono? Czy sposób ich kamiennej obróbki może nam pomóc w odpowiedzi na pytanie: w jakich zakładach średniowiecznych używano konkretnego kamienia? Czy uda się rozpoznać kamień młyński z wiatraka, młyna wodnego albo młynka ręcznego?

Na powyższe pytania pragnie znaleźć odpowiedzi interdyscyplinarny zespół naukowców z Polski, Niemiec i Francji, w którego skład wchodzi: historycy, archeolodzy, etnologowie, historycy sztuki, antropologowie kulturowi, geografowie, geolodzy, geomorfologowie, specjaliści od krajobrazu kulturowego i ochrony zabytków. W tym celu wykorzystają oni zróżnicowane metody badawcze, począwszy od kwerendy materiałów archiwalnych i inwentaryzacji terenowej, poprzez analizy petrograficzne skał, stopnia ich zwiertzenia, analizy zaprawy murarskiej wokół kamieni młyńskich, analizy dendrochronologicznej drewnianych elementów świątyń, a skończywszy na analizie zawartości izotopu kosmogenicznego ^{10}Be w powierzchni kamieni młyńskich.

Same kamienie młyńskie zostały wykonane z różnorodnego materiału skalnego. W związku z tym, że każda skała powstała w ściśle określonych uwarunkowaniach, jej skład, struktura i tekstura są niejako kodem genetycznym zapisanym w DNA, na podstawie którego możemy ustalić pierwotne miejsce skąd przytransportowano na Pomorze konkretne kamienie. Już wstępne wyniki badań wskazują, że będą to odległe o setki kilometrów obszary.

Kompleksowe podejście do badań średniowiecznych kamieni młyńskich wmurowanych w ściany kościołów na Nizinach Południowobałtyckich ma szansę wskazać możliwości i znacznie zwiększyć zakres współpracy naukowców z na pozór odległych dyscyplin naukowych: historii z geologią czy historii sztuki z geografiami. Z kolei umiędzynarodowienie zespołu badawczego gwarantuje promocję i rozpoznawalność tych unikalnych w skali światowej obiektów.